

GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. Abonament miesięczny 1,30 marek, z odnośnikiem 1,66 marek. Do Polski 4,00 złote. Wpłacić należy na konto nasze P. K. O. Poznań numer 210.201.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody stary!

Niech będzie podwalony
Jezus Chrystus!

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 5 fenigów za 1-milimetrowy wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 15 fenigów. — Redakcja i administracja: Allenstein, Ostrp., Mühlenstr. 2. Telefon nr 2531. Pocztove konto czekowe: Königsberg 2364. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok 49

Olsztyn, na wtorek 28-go maja 1935 r.

Nr. 122

Jednoroczna służba wojskowa

Dnia 21 bm. rząd Rzeszy Niemieckiej uchwalił z natychmiastową mocą obowiązującą ustawę wojskową, podzieloną na 38 paragrafów. Poniżej podajemy w streszczeniu najważniejsze przepisy ustawy.

Na samym początku ustawodawca stwierdza, że służba wojskowa jest służbą honorową dla narodu niemieckiego, że każdy niemiecki mężczyzna jest do tej służby zobowiązany, a w czasie wojny poza tą służbą jest każdy niemiecki mężczyzna i każda niemiecka kobieta zobowiązana do służby dla Rzeszy.

Siła zbrojna Rzeszy składa się z armii lądowej, marynarki wojennej i sił lotniczych. Jej naczelnym wodzem jest Kanclerz Rzeszy, a pod nim naczelnym dowództwo nad nią pełni minister wojny.

Obowiązek służby wojskowej trwa od 18-go do 45-go roku życia. Wszyscy zobowiązani do służby wojskowej muszą na wypadek mobilizacji być gotowi do dyspozycji siły zbrojnej. W razie wojny i w wypadkach specjalnej konieczności minister wojny jest upoważniony rozszerzyć kontyngent zobowiązanych do służby wojskowej mężczyzn.

Służba wojskowa obejmuje: służbę aktywną i służbę w czasie urlopu (t. zw. „Reserve — Ersatzreserve — Landwehr“). Okres trwania służby aktywnej wyznacza Kanclerz Rzeszy (Kanclerz specjalnym rozporządzeniem wyznaczył już 1-roczy okres). Pobór do wojska następuje zasadniczo w 20. roku życia.

Warunkiem aktywnej służby wojskowej jest wypełnienie obowiązku służby pracy. Wyjątki tego postanowienia reguluje specjalny przepis.

Do rezerwy należą poborowi aż do 35 roku życia, do t. zw. „Ersatzreserve“ należą poborowi aż do 35 roku życia, do landwehry poborowi od 35 do 45 roku życia.

Niegodny pełnienia służby wojskowej jest m. in. ten, który był sądowo karany za działalność antypaństwową.

Nie wolno zaciągać od służby wojskowej tych, których kompetentni lekarze uznają za niezdolnych, i rzymsko-katolickich poborowych, którzy otrzymali święcenia subdiakonatu.

Warunkiem aktywnej służby wojskowej jest pozatem aryjskie pochodzenie poborowych. Aryjskim członkom siły zbrojnej nie wolno w czasie aktywnej służby wojskowej i w czasie okresu urlopowego (aż do 35 względnie 45 roku życia) żenić się z osobą niearyjskiego pochodzenia. Obowiązek służby niearyjszczyków w czasie wojny zależy od osobnej regulacji. Tylko aryjscy mogą osiągnąć stopień przełożonych w sile zbrojnej.

Obywatelem Rzeszy w rozumieniu ustawy wojskowej jest każdy obywatel Rzeszy, choć pozatem posiada obywatelstwo innego państwa. Obywatele Rzeszy, którzy aktywnie służyli w wojsku innego państwa, nie są zwolnieni od obowiązku pełnienia niemieckiej służby wojskowej. W czasie pokoju jednak tylko na specjalny wniosek, nad którym decyduje minister wojny, dopuszczani są do aktywnej służby wojskowej. Żołnierze w czasie aktywnej służby nie mają też prawa wyborczego i nie mogą brać udziału w głosowaniu w Rzeszy.

Demonstracja

(-ek-) Europa może być „spokojna“.

— Europie przybył przecież nowy pakt. Republika francuska, we wielkiej trosce o bezpieczeństwo Europy i własne, zawarła pakt z Rosją Sowiecką i równocześnie znalazł się ktoś trzeci, który niemniej żadnym absolutnego bezpieczeństwa skorzystał z okazji i pozwolenia, by się do paktu tego przyłączyć — pan Benes z Czechosłowacji.

O ile chcemy wierzyć oficjalnym komunikatom, to przez to, że Francja i Czechosłowacja zawarły z Sowietami nowy pakt, — ograniczono niebezpieczeństwo w Europie do minimum, a raczej aż do chwili, kiedy znów zajdzie potrzeba utrwalania pokoju jakąś nową konwencją...

Pomimo zbytniego wstawiania się w ostatnim czasie wiadomości o paktach, konwencja Francji z Sowietami stała się jednak tematem do rozważań w prasie. Szkoda tylko, że pomimo wszelkich starań w kierunku wytłumaczenia, że pakt francusko-sowiecki jest dziełem o znaczeniu wybitnie pokojowym, ogół europejski nadal śmie o tem powątpiewać. Bowiem niełatwo zrozumieć, jakie w ostatecznym wypadku mogłyby być paktu tego konsekwencje.

Francja nie posiada z Sowietami wspólnej granicy. Między Francją a Sowietami leżą państwa, które nie mają najmniejszej chęci pozwolenia na przemarsz wojsk francuskich czy sowieckich. Wogóle — na wypadek wojny Francji lub Sowietów z kimkolwiek — w jaki sposób odbyłoby się wzajemne udzielanie posiłków?

Mężowie stanu wiedzą dobrze, że o wkroczeniu lub o przemarszu wojsk sowieckich przez terytorja polskie lub jej sąsiednie, w których Rzeczpospolita jest zainteresowana, niema absolutnie mowy. Możliwym jest, że Sowiety myślą o posługiwaniu się Czechosłowacją, by dotrzeć bliżej od centra Europy. W skuteczność zaś przeprowadzenia takiego planu wątpią nie tylko zdrowe sumienie ogółu Europy, ale nawet najbardziej zachwyceni Sowietami i ich armią politycy.

Pozostawają więc tylko różne „możliwości“, które w dodatku zależne są od mnóstwa przypadków. Zawarto pakt, który wydaje się być demonstracją...

I mimo woli nasuwa się pytanie, czy wogóle warto przejmować się paktami. Zważywszy bowiem że owe dziesiątki paktów, które zawarli, zawierają i za łaskawa pomocą zawierac będą nadal niektóre państwa Europy, krzyżują i niweczą się wzajemnie, pewnym jest, że w ostatecznym wypadku na szali dziejów danego państwa nie zaważą paragrafy i klauzule paktów, lecz widoki większych korzyści. Sieć paktów, która rozciągnięto nad Europą, pęknąć może tem łatwiej, gdyż nawet dziesiątką małowartościowych konwencji nie można zastąpić zdrowych fundamentów, jakimi dla umów naprawdę poważnych są obustronne zainteresowania w umowach świadczeń.

Myśli Józefa Piłsudskiego

Gdy w życiu mądra spotka się przestroga: głową muru nie przebijesz — nie wierz temu.

Z garścią małą ludzi źle wyposażonych rozpocząłem wojnę. Cały świat stanął wtedy do boju.

Nie chciałem pozwolić, aby w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tem brakowało. Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów, wających się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucono, zabrakło polskiej szabli.

5 sierpnia 1915.

Professt Polski przeciw litewskiej prowokacji

Warszawa. W związku z prowokacyjną i niespotykaną w krajach cywilizowanych audycją radia kowieńskiego z dnia 19 bm. na temat pogrzebu marszałka Piłsudskiego — Polskie Radio zwróciło się natychmiast z energicznym protestem do przewodniczącego międzynarodowej Unji Radjowej w Londynie.

P. Carpandale, przewodniczący Unji nadesłał do Polskiego Radia depeszę, we której całkowicie solidaryzuje się z protestem, zawiadamiając zarazem, że równocześnie poczynił odpowiednie kroki w Kownie.

Wywiad

z min. spraw zagranicznych Beckiem

Helsingfors. Minister spraw zagranicznych pan Józef Beck udzielił warszawskiemu korespondentowi „Uusi Suomi“ następującego wywiadu:

„Szczerzy udział szerokiej warstwy narodu fińskiego w wielkim smutku, w którym pogrążyła się Polska po zgonie Marszałka Piłsudskiego, znalazła głęboki oddźwięk w społeczeństwie polskim.

Polska opinia publiczna, która reagowała żywo na okazywaną nam sympatię, serdecznie oceniła udział w uroczystościach żałobnych w Warszawie i Krakowie ministra spraw zagranicznych Finlandji p. A. Hackzella w czasie jego pobytu w Polsce.

Wizytę p. min. Hackzella uważam za dowód pomyślnego rozwoju stosunków między obu krajami. Nic w tem dziwnego. Wody Bałtyku czynią z Finlandji i Polski bliskich i dobrych sąsiadów, których współzycie nie zamaca żadna sprzeczność interesów.

Będzie mi niezmiernie miło, gdy w niedalekiej przyszłości, przy sposobności rewizytowania p. min. Hackzella będę miał możność poznania Finlandji, tego pięknego kraju, który łączy w sobie urok północy z wysoka kulturą zachodu“.

Przeciwko zwolnieniu nowej konferencji

Paryż. „Echo de Paris“ donosząc w depeszy z Londynu o zamiarze Anglii zwolnienia nowej konferencji międzynarodowej, na której mianoby przedyskutować nowy traktat handlowy, pisze, że byłby to triumf rewizjonizmu. Dziennik dodaje, że prawdopodobnie rząd brytyjski prześle niezwłocznie do Berlina memorandum, domagające się uprzedniego wyjaśnienia szeregu kwestyj.

Spółdzielnie spożywcze w Niemczech

Berlin. Pat. Rząd Rzeszy wydał ustawę, zawierającą doniosłe postanowienia w sprawie zniesienia robotniczych spółdzielni spożywczych.

Likwidacji ulec ma około 60 procent kapitałów ulokowanych we spółdzielniach. Zgodnie z brzmieniem ustawy zniesie się tylko spółdzielnie „niezdolne do istnienia“, które dla ochrony prawnej posiadaczy wkładów rząd udzieli subwencji w wysokości 60 milionów marek.

Zarządzenie to uмотywowane jest katastrofalnym zanikiem spółdzielni, które od czasu kryzysu bankowego w Niemczech od roku 1931 wykazują stały spadek wkładów oszczędnościowych, a więc z 444 milionów w r. 1930 na 194 milionów.

W roku 1933 min. gospodarki Rzeszy otrzymał pełnomocnictwa do przeprowadzenia gruntownej kontroli spółdzielni spożywczych i od jego decyzji zależy, które z nich, jako „zdrowe“ utrzymane będą nadal, a które znikną. Likwidacja przyczyni się ma poza tem do otwarcia zupełnie nowych możliwości dla poparcia bytu średniego stanu kupieckiego.

Ustąpienie Mac Donalda

Londyn. Jeszcze przed Zielonemi Świątkami oczekiwana jest zmiana gabinetu angielskiego. Premier Mac Donald będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska, gdyż lekarz jego oświadczył, że oczy jego nie są zdolne już do wysiłków, jakie praca premiera wymaga.

W myśl zwyczaju angielskiego zmiana premiera powoduje formalną zmianę całego gabinetu. Ponieważ pewnym już jest, że następcą Mac Donalda będzie Baldwin, oczekują, że ten, mając wolną rękę w przebudowie gabinetu, w całej pełni wykorzysta okazję, będzie się bowiem czynić wszystko, aby z silnym rządem, opartym o podstawy narodowe, wystąpić przed wyborcami. Wybory od parlamentu odbędą się prawdopodobnie na jesieni.

W hołdzie największemu z Polaków

Ostatnia podróż

Patrzcie dzieci: oto trumna w kwiatach, a w niej leży polski bohater w sztandarach czerwonych i białych spowity Polski Marszałek.

Wszyscy chodzą w żałobnej czerni... przez kraj cały idzie pociąg pancerny, jedzie zwolna, dymem w górę strzela, żeby wszyscy dobrze widzieli...

Żeby pamiętały wszystkie dzieci tę trumnę, co w ciemnościach świeci, żeby zapamiętał naród cały, Jak ostatni raz przejeżdżał Marszałek. Kazimiera Illakowiczówna.

Akademje Żałobne

— **Mikołajki.** W dniu 25-go bm. zebrała się ludność z Mikołajek i okolicy w szkole polskiej, aby w uroczystej akademii uczcić pamięć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na program składały się deklamacje, chórowy śpiew i przemówienie.

— **Sadłuki.** Dnia 24 bm. wieczorem zebrał się w szkole, aby uczcić pamięć Tego, który był Odnowicielem Polski mocarstwowej. Dużo gości z bliska i dalszych stron zebrało się, gdy p. Prezes Rady Rodzicielskiej zagał uroczystość, witając wszystkich obecnych, szczególnie zaś pp. Wojciechowskiego i Pietrzaka jako referentów. W szkole ustawiono ołtarz narodowy, okryty kirem, na którym wśród zieleni stał portret Wielkiego Zmarłego. Nad ołtarzem wisiało Rodło okryte kirem. Na wstępie zebrani odśpiewali pieśń narodową, poczem p. Wojciechowski w mocnych słowach uwypuklił postać śp. Marszałka jako człowieka czynu, którego całe życie cechowane było myślą i wielką miłością Ojczyzny. P. Pietrzak malował słowami przed zebranymi uroczystości w Warszawie i Krakowie. Po odśpiewaniu ulubionej pieśni Marszałka, nastąpiły okolicznościowe deklamacje. Zebrani odśpiewali „Dobry Jezu”. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Hasła. Przebieg uroczystości był piękny, nastrój poważny i godny pamięci Tego, który dał nam, żyjącym poza granicami Macierzy, uczucie godności i honoru narodowego.

— **Złotów.** Chcąc oddać hołd duszy ś. p. Marszałka i Wodza Narodu rodacy w Zi. Błocie ofiarowali przez cały tydzień odprawiane nabożeństwa majowe za duszę ś. p. Marszałka. W piątek, dnia 17 bm. po majowym nabożeństwie zagał p. Prezes R. Rodzicielskiej p. Brzuchalski akademję żałobną. Na początku odśpiewano Pieśń Rodła, poczem dzieci szkolne wygłosiły następujące wiersze: Testament, Dzwonu, Pieśń o Wodzu miłym, Przez boje dzielnych swych synów, Piłsudski jedzie, Z Krakowa wrót, wiódł legionów Piłsudski. Wierszy wysłuchano z wielką powagą. Następnie odśpiewano Pierwszą Brygadę. Po pieśni wygłoszono następujące referaty: „Życie i działalność I Marszałka”, „Duch Marszałka żyje wśród nas i jest przewodnikiem naszym jak za życia”. Jednominutowym milczeniem uczczono bohatera Wodza. Akademję zakończono odśpiewaniem Hasła Polaków.

Bardzo pięknie wypadła dekoracja żałobna. Zbudowano ołtarzyk, na który ustawiono kirem ubrany portret Kochanego Wodza. Sala była po brzozy wypełniona. Zebrani wystosowali telegram kondolencyjny do Światowego Związku Polaków następującej treści: Zebrani na uroczystej akademii żałobnej z głębokim żalem i z wielkim bólem serca stoimy duchem przed katafalkiem ś. p. Marszałka Polski, Wodza Narodu Polskiego i współczujemy z całym Narodem Polskim. Przyrzekamy trwać niezłomnie przy wskazaniach nieśmiertelnego Wodza. Telegramy podpisali starsi, młodzież i dziatwa szkolna.

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie

Z Wilna donoszą: W sali senatu uniwersytetu Stefana Batorego, pod przew. rektora Staniewicza, odbyło się pierwsze posiedzenie sekcji trwałego uwiecznienia pamięci pierwszego Marszałka Piłsudskiego. W wyniku narad postanowiono przystąpić do budowy monumentalnego pomnika Marszałka zbiorowym wysiłkiem zarówno całego Wilna, jak i wszystkich ziem b. Wielkiego Księstwa Litewskiego. Inicjatywy budowania pomników lokalnych mają prztem odpaść.

Dla zrealizowania projektowanego pomnika powołano komisję artystyczną pod przewodnictwem p. rektora prof. Staniewicza, do której zostaną zaproszeni miejscowi artyści i znawcy sztuki oraz szeregi architektów-urbanistów zamiejscowych. Jako miejsce na pomnik wymieniane są trzy place wileńskie, a mianowicie: Plac Łukiski, Plac Katedralny i Plac Napoleona. Na pomnik ogłoszony zostanie konkurs, w którym wezmą udział rzeźbiarze i architekci z całej Polski.

Nowy sukces pokojowy Ligi Narodów

Narazie nie będzie wojny w Afryce

Spór włosko-abisyński rozstrzygnie komisja rozjemcza

Genewa. Po całonocnych pertraktacjach w sprawie włosko-abisyńskiego sporu, które przeciągały się wobec stałego komunikowania się z Rzymem delegatów włoskich, zostały zakończone w późnych godzinach nocnych. Około godz. 23 zapowiedziano odbycie nocnego posiedzenia. O tej godzinie przybyli do pałacu Ligi min. Laval i Alois, którzy po nadejściu min. Edena i Litwinowa odbyli w ścisłym kole poufną rozmowę.

W późnych godzinach nadeszła z Rzymu odpowiedź, w której spór miałby być przez Ligę Narodów w ten sposób załatwiony, że obie strony otrzymają odpowiedni termin na przeprowadzenie sądu rozjemczego oraz zobowiążą się w tym czasie nie rozpocząć akcji zbrojnej.

Komisja rozjemcza działać będzie do dnia 25 sierpnia. O ile do tego czasu spór nie zostanie zlikwidowany, obie strony godzą się na rozstrzygnięcie Ligi Narodów.

W nocy odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów, zwołane celem uchwalenia kompromisowego formułki w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego.

W dyskusji szereg pytań pod adresem Włoch zadał przedstawiciel Abisynji, zwłaszcza w sprawie wysyłki do Afryki wschodniej wojska i amunicji przez rząd włoski.

W odpowiedzi przedstawiciel Włoch baron Aloisi w dłuższych wywodach wskazał na genezę i rozwój zatargu włosko-abisyńskiego. W sprawie transportów wojska i amunicji do Afryki poseł włoski oświadczył, że Włochy — wobec powstania zatargu włosko-abisyńskiego — mają tu przedewszystkiem na uwadze całość i bezpieczeństwo swych kolonii w Afryce, które muszą mieć ochronę. To głównie miały na celu Włochy, wydając swoje ostateczne zarządzenia mabilizacyjne. Duża część transportów do Afryki — to robotnicy.

Jeżeli Włochy przyjęły postępowanie rozjemcze, to dowiodły w ten sposób, że chcą dotrzymać swych zobowiązań. Przez wymianę, zadań przedstawicieli Włoch i Abisynji uzgodnili, że rozjemcy nie mogą rozpatrywać ewentualnej zmiany granic.

Pozamknięciu dyskusji zaproponowaną formułę kompromisową przyjęto jednomyślnie. Posiedzenie zakończyło się o godzinie 2-giej w nocy.

Trudności finansowe grożą upadkiem gabinetu Flandina

Paryż. W dalszym ciągu naczelnym zagadnieniem dnia jest sprawa zrównoważenia budżetu oraz przyszła polityka finansowa rządu.

Dzienniki przynoszą szereg informacji na temat rządowego programu uzdrowienia finansowego państwa, donosząc również, iż rząd ma się zwrócić do parlamentu z wnioskiem o udzielenie mu specjalnych pełnomocnictw.

„Le Jour” podaje, iż premier Flandin postanowił przyspieszyć bieg wypadków i że nawet nie będzie czekał, jak to pierwotnie zamierzał, do Zielonych Świąt, ale wniesie do Izby deputowanych projekt ustawy o pełnomocnictwach. Pełnomocnictwa te, jak informuje dalej dziennik — nie mają być ograniczone jedynie do zagadnień finansowych, lecz przewidywać mają również wydanie przez rząd zarządzeń gospodarczych, jak i administracyjnych w okresie do początku roku 1936 z zastrzeżeniem a-

probaty Izby. Powyższy projekt jest zupełnie wyjątkowy, może być bowiem porównany jedynie z pełnomocnictwami, jakich udzielił Poincarému w roku 1926. Poincaré jednak — pisze „Le Jour” — cieszył się zarówno w Izbie, jak i w opinii kraju wyjątkowym autorytetem. Przyjąwszy hipotezę, że parlament uchwaliby powyższe pełnomocnictwa, rząd przystąpiłby natychmiast do:

- 1) Zniesienia udziału skarbu państwa w ubezpieczeniach społecznych,
- 2) podwyższenia granicy wieku emerytury dla b. kombatantów z 55 do 60 lat przy jednoczesnym podwyższeniu opłat emerytalnych z 5 do 8 proc.,
- 3) zniesienia 55 tys. stanowisk urzędniczych,
- 4) przeniesienia wszystkich t. zw. pensyj wojennych na barki specjalnej kasy autonomicznej, która zaciągała na ten cel pożyczki.

Mussolini zgodził się na kompromis bo jeszcze nie jest gotów do wojny

Paryż. Prasa paryska wyraża oczywiście zadowolenie, że zatarg włosko-abisyński został bodaj tymczasowo uregulowany, niemniej między liniami daje się do zrozumienia, że decyzja Rady Ligi Narodów wcale nie usunęła możliwości powstania nowego konfliktu.

Pertinax (z „Echo de Paris”) zdaje się nie zupełnie jeszcze sam zorientował się, co spowodowało Mussoliniego, by w ostatniej chwili przyjąć po-

zycję Rady Ligi Narodów. W pierwszej części swej relacji Pertinax wyraża Mussoliniemu uznanie za jego ugodowość w chwili, gdy sytuacja w Europie jest bardzo naprężona. W części drugiej relacji uważa jednak Pertinax, że zapewne Włosi nie są jeszcze dostatecznie przygotowani do wojny włosko-abisyńskiej. Poza tem Mussolini sam jeszcze prawdopodobnie nie zdecydował się, jaką ma być jego polityki wobec Abisynji.

Militaryzacja sowieckiego Dalekiego Wschodu

London. Z Tokio donoszą, że według agencji „Kokutsu” władze japońskie w Mandzurji pilnie śledzą intensywne prace wojenne Rosji w rejonie granicznym z Japonją, mianowicie w zatoce Posjet, położonej na południe od Władywostoku przy granicy koreańskiej. Władze sowieckie przystąpiły tam do budowy portu, a na wybrzeżu ma powstać duże lotnisko, którego część już została wybudowana. Obecnie w rejonie Władywostok—Posjet znaj-

duje się eskadra sowiecka w składzie 3 okrętów linijowych o pojemności po 6000 ton każdy, 4 krążowniki pancerne i 15 łodzi podwodnych. W stoczni we Władywostoku budowane są nowe łodzie podwodne. Nad zatoką Posjet ulokowano 3 eskadry sowieckich samolotów bombowych. Według opinii japońskich kół wojskowych militaryzacja sowieckiego Dalekiego Wschodu poważnie zagraża pokojowi.

8 samolotów olbrzymów zamiast „Maksyma Górkiego”

Ryga. Z Moskwy donoszą: Kampanja propagandowa w sprawie budowy nowych samolotów na miejsce olbrzymia powietrznego „Maksym Gorkij” przybiera z każdym dniem szersze rozmiary. W fabrykach Moskwy i Leningradu organizacje komunistyczne przystąpiły do zbiorów ofiar na budowę pięciu samolotów, którym nadane będą nazwy „Włodzimierz Lenin”, „Maksym Gorkij”, „Sergiusz Kirow” i „Klim Woroszyłow”. W Charkowie organizacje komunistyczne postanowiły zebrać specjalny fundusz na budowę samolotu „Łazar Kaga-

nowicz”, który co do swych rozmiarów przewyższać ma zniszczony samolot. W Świdłowsku miejscowe organizacje komunistyczne uchwały ofiarować jednodniowy zarobek na budowę samolotu „Serge Ordżonikidze”. W Chabarowsku na wiecu, zwołanym ku czci ofiar katastrofy samolotu „Maksym Gorkij”, uchwalono zebrać fundusz na budowę samolotu „Blucher”. W ten sposób zamiast jednego „Maksyma Górkiego” zbudowanych będzie 8 samolotów olbrzymów.

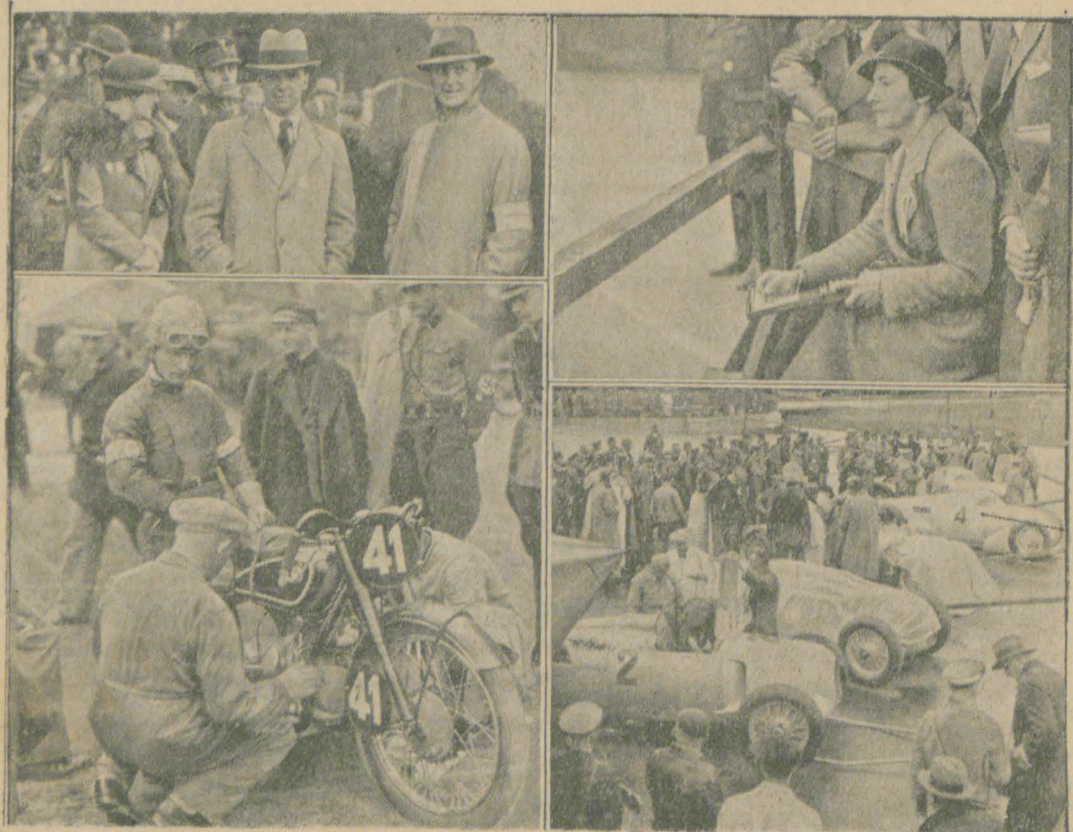
Trzy hydroplany spadły do morza

Nowy Jork. W czasie wielkich manewrów amerykańskiej floty wojennej na Pacyfiku spadł do morza hydroplan wojskowy z 6 ludźmi załogi. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

London. Nad angielskim wschodnim wybrzeżem zatoniły dwa wodnopławy. Jeden z samolotów w czasie ćwiczeń lotniczo-morskich, odbywających się w okolicach Spurn-Point, musiał

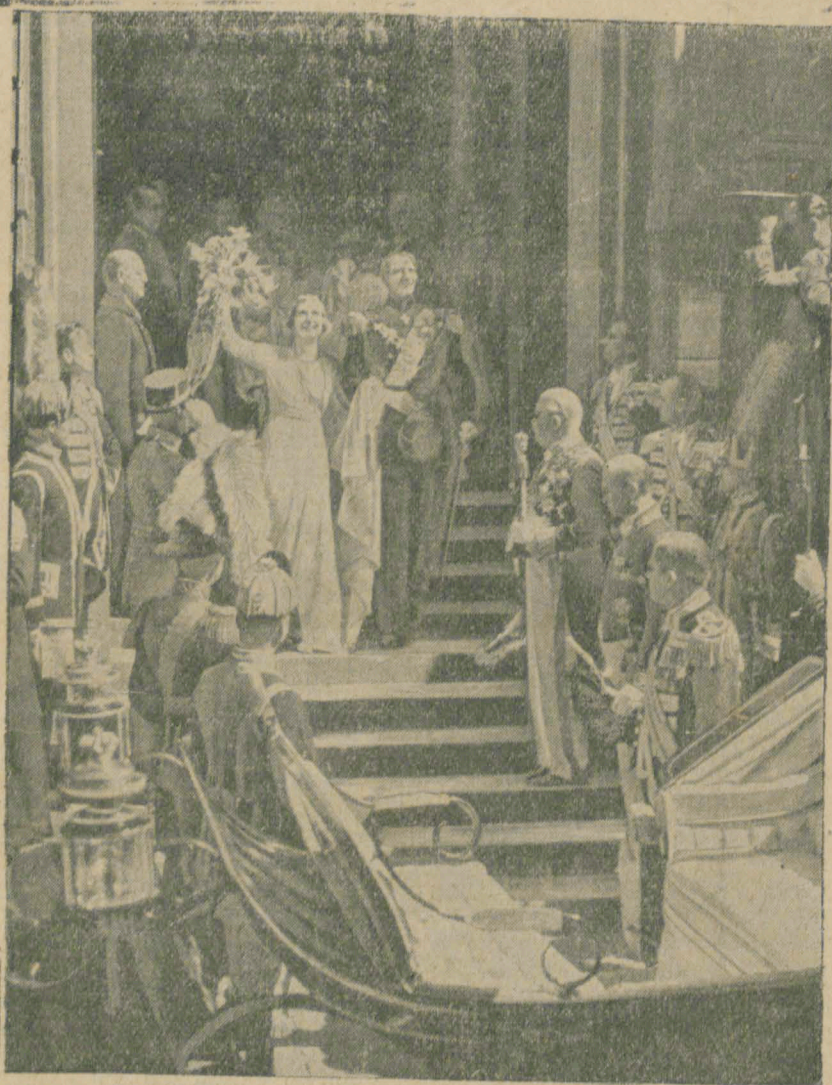
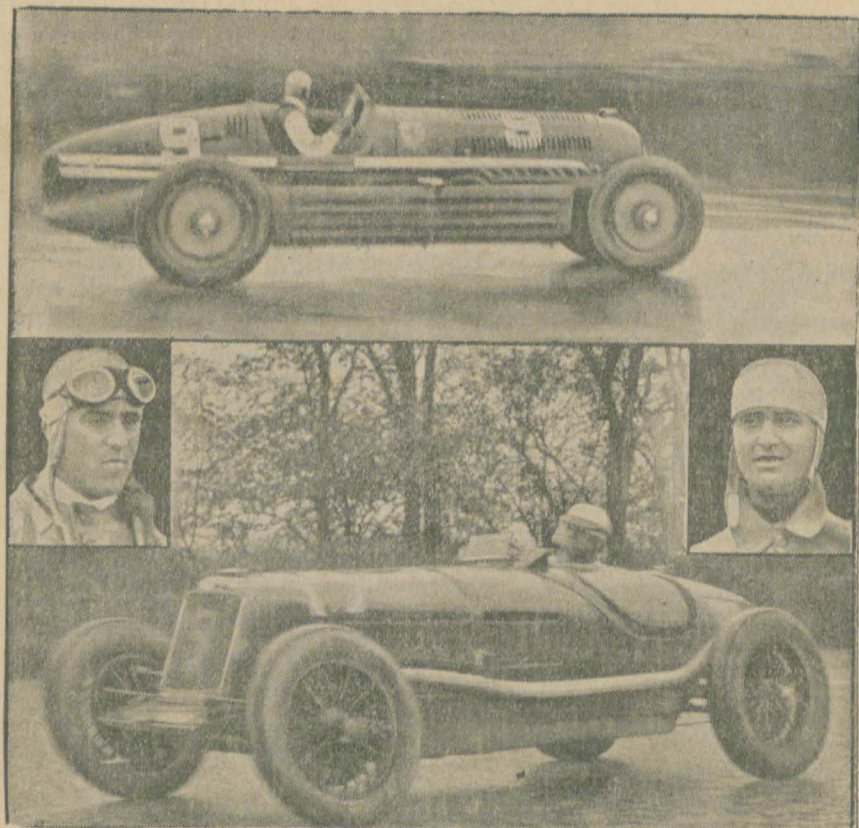
wodować z powodu defektu w motorze i z powodu zalania przez fale wkrótce zatonął. Załoga uratowana.

Drugi wodnopławiec musiał również wodować, przyczem został wzięty na hol przez jeden ze statków. Również w tym wypadku uratowano załogę.



Wyścigi automobilowe

W niedzielę rozpoczęły się w Berlinie między-narodowe wyścigi automobilowe. Na górnym obrazku widzimy przygotowania treningowe zawodników niemieckich przed wyścigami. Na dolnym obrazku widać zawodników państwobcych.



Zaślubiny księżęce w Sztokholmie

Jak już donosiliśmy, odbył się z niebywałym przepychem obrzęd zaślubin następcy tronu duńskiego księcia Fryderyka z księżniczką szwedzka Ingrid.

Na obrazku: Młoda para opuszcza kościół po dokonanej uroczystości zaślubin.

Święto pieśni na wystawie w Gdyni

Podczas Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni odbędzie się szereg najprzeróżniejszych urządzeń rozrywkowych, jak: przedstawienia teatralne w sali, widowiska plenerowe, odczyty, wieczory literackie, koncerty i wielkie Święto Pieśni z udziałem drużyn śpiewających z całej Polski.

Święto Pieśni odbędzie się w niedzielę, dnia 4-go sierpnia br. wezmą w niem udział najlepsze chóry męskie i mieszane z poszczególnych miast Polski, spodziewane jest także przybycie chórów z wychodźstwa, t. j. z Niemiec, Francji i St. Zjedn. Ameryki Półn. Ziemia Kaszubska będzie zastąpiona w pieśni bardzo poważnie, bowiem Sekcja Kultury i Sztuki Wystawy Przemysłowo-Rzemieślniczej w Gdyni zaprosiła wszystkie najlepsze zespoły drużyny, najbardziej zasłużone w krzewieniu ducha narodowego pod zaborem i te, które powstały już w Polsce niepodległej, a odznaczające się postępowym w kierunku artystycznym. Z Gdyni zaproszono chór „Symbonja” i chór nauczycielski.

Z Poznania przybędzie wielki mieszany chór reprezentacyjny w liczbie zgórą 150 osób, a stolica pracy — Łódź wystąpi z kilkoma drużynami. Dla poszczególnych chórów przewidziane są nagrody za wzorowe wykonanie pieśni.

Na rozpoczęcie i zakończenie Święta Pieśni połączone chóry męskie i mieszane odśpiewają pieśni zastosowane do morza i krajobrazu nadmorskiego.

Sąd konkursowy Święta Pieśni stanowiąc będą wybitni muzycy z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i in. miast Polski.

Szczegółowy program Święta Pieśni podamy w czasie właściwym.

W dniu otwarcia Wystawy, t. j. 29-go czerwca będą również atrakcje artystyczne, o czym napiszemy później.

Dyrekcja Wystawy w Gdyni, przy ul. Kilińskiego 12, tel. 12-73 już teraz czyni przygotowania do Święta Pieśni, aby wypadło ono jaknajlepiej.

Kultura i sztuka

Wystawa sztuki polskiej w Monachjum

Objemuje ona 730 eksponatów.

Warszawa. Zorganizowana w czasie od 11 maja do 2 czerwca wystawa sztuki polskiej w Monachjum cieszy się dużą frekwencją.

Objętościowo wystawa monachijska przewyższa urządzoną niedawno wystawę w Berlinie.

Zajmuje ona 23 sale, w których rozmieszczonych jest 730 eksponatów.

Przy wystawie utworzono specjalną sekcję artystów polskich szkoły monachijskiej, w skład której wchodzi Brandt, Wierusz-Kowalski, Kochanowski, Wilszyński i inni.

W okresie żałoby narodowej na gmachu wystawy wywieszono czarną flagę, a popiersie Marszałka, ustawione w jednej z sal, spowito wieńcem laurowym z czarnymi szarfami.

Z Monachjum wystawa będzie przewieziona do Frankfurtu n. Menem.

Polska pieśniarka wyrusza na podpój światła

Występy znakomitej polskiej gwiazdy filmowej i pieśniarki Toli Mankiewiczówny w Berlinie cieszą się miesłabnącym powodzeniem. Wszystkie dzienniki i czasopisma stolicy Rzeszy pełne są entuzjastycznych recenzji.

Obecnie dowiadujemy się, że Mankiewiczówna podpisała umowę z jednym z największych impresariów europejskich na dwuletnie turnee po Europie i Ameryce, przyczem wyjazd nastąpiłby w drugiej połowie września r. b.

Niezwykłe ocalenie lotnika

Paryż. Niezwykły wypadek wydarzył się dwom francuskim pilotom wojskowym, którzy wystartowali z St. Raphael do lotu wywiadowczego.

Na wysokości około 800 metrów samolot dostał się w straszną wicher, która rzucała aparatem jak piłką. Gdy w pewnym momencie orkan stracił samolot o kilkaset metrów w dół, wyrzucony został z aparatu obserwator, który nie był przypasany. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności spadł na ogon samolotu i odniósł tylko nieznaczne okaleczenia. Pilot po wielkim wysiłku wylądował na polu.

Sprzedaż drzewa

Urząd leśniczy Tabórz sprzedaje drzewo na opał i do użytku w czwartek, dnia 6 czerwca w karczmie Kalmusa w Łukcie.

Zapowiedzi

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1. **Karol Ernest Strehlau**, stołowy stanu wolnego, zamieszkały w Olsztynie — Prusy Wschodnie — w Niemczech, syn Karola Strehlau, kupca i jego żony Augusty Strehlau z domu Blechówna, oboje małżonkowie zamieszkałych w Olsztynie — w Niemczech;

2. **Charlotte Gertrud Dettmer**, bez szczególnego zawodu, stanu wolnego zamieszkała w Michalu powiat świecki, córka Maksa Dettmera, wermi-strza i jego żony Anny Dettmer z domu Witzke, oboje małżonkowie zamieszkałych w Michalu powiat świecki, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Olsztynie i Michalu.

Michale, dnia 16 maja 1935 roku.
Urządnik stanu cywilnego
B. Strumpf.

Wydawca: Seweryn Pieniężny. Za redakcję odpow.: Wacław Jankowski. Za dział ogłoszeń: S. Pieniężny. D. A. IV. 35: 880.